

WŁADYSŁAW SZEWCZYK¹

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Wydział Studiów nad Rodziną

Transgresja – czy człowiek potrafi siebie przekraczać?

Transgression – Is Man Able to Go Beyond Himself?

Każdy człowiek podlega wpływom środowiska, a równocześnie pragnie pozostawać sobą i rozwijać się według swoich marzeń i planów. Niejednokrotnie w różnych sytuacjach życiowych staje wobec pytania: czy potrafię, czy jestem w stanie przekraczać uwarunkowania wynikające z moich cech i nawyków oraz z nacisków otoczenia społecznego. Czy potrafię więc siebie pozytywnie rozwijać, „iść pod prąd”, zmieniać, doskonalić?

Nie wchodząc w dyskusję negujące takie możliwości człowieka (tzw. pesymizm antropologiczny), zamierzam zaproponować i uzasadnić odpowiedź pozytywną, optymistyczną i – jak sądzę – realistyczną. Brzmi ona najkrócej tak: człowiek może i potrafi siebie przekraczać, jeśli tylko naprawdę chce i ma w miarę ukształtowaną zdolność wykorzystywania naturalnego wyposażenia swojej ludzkiej natury. Na to „wyposażenie” składają się trzy wspaniałe umiejętności: do myślenia (rozumowania, stawiania sobie celów, wyciągania wniosków); do miłości (podażania ku, tworzenia więzi) oraz do wolności (dokonywania wyborów, podejmowania decyzji). Dzięki wolnej woli człowiek jest zdolny do zaplanowanego wysiłku na tak i do ograniczania na nie. Człowiek potrafi więc przekraczać siebie dlatego, że jest nie tylko biologicznym, materialnym organizmem reagującym na bodźce, ale „aż człowiekiem”, z możliwościami kreatywnego, psychoduchowego rozwoju.

¹ Władysław Szewczyk, ks. dr, psycholog, psychoterapeuta, filozof. Dyrektor Poradni Specjalistycznej i Telefonu Zaufania w Tarnowie. Autor kilku książek i ponad 100 artykułów z dziedziny: psychologii osobowości, poradnictwa, psychoterapii, familiologii.

Jednym z wybitnych współczesnych myślicieli polskich, który opisuje i uzasadnia możliwości przekraczania siebie przez człowieka, jest twórca tzw. teorii transgresji, psycholog i filozof – Józef Koziński.

1. POTRZEBA INTEGRALNEJ WIZJI CZŁOWIEKA

W spojrzeniu na człowieka należy odróżnić płaszczyznę psychologiczną od filozoficznej. Psychologia za pomocą swoich metod, głównie testów określa indywidualne cechy jednostki (typy osobowe, zainteresowania, potrzeby) oraz opisuje i wyjaśnia wynikające z tych cech zachowania. Psycholog opisuje człowieka, „jakim jest” (np. otwarty-zamknięty; introwertyk-ekstrawertyk, pogodny-depresyjny, ciepły-oschły).

Antropologia filozoficzna sięga głębiej, nie pyta, „jaki” jest człowiek, ale „kim” jest, jaka jest jego istota, trwała natura, a nie tylko zmienne cechy. To pytanie filozoficzne, „kim jestem, kim jestem ja człowiek”, jest niezmiernie ważne. Jaka antropologia, taka pedagogia, jaka antropologia, taka etyka, jaka antropologia, taka nawet ekonomia i polityka. Filozof pyta: kim jest człowiek niezależnie od cech: wieku, płci, urody, wykształcenia, statusu społecznego; czy jest tylko organizmem biologicznym, czy również istotą duchową; czy tylko przedmiotem, rzeczą, towarem, robotem czy podmiotem, twórcą siebie; czy tylko piłeczką odbijaną przez otoczenie czy pilotem-osobą sterującą swoim życiem? Od odpowiedzi na pytanie, kim jestem i tym podobne, czyli od antropologii, zależy odpowiedź na pytanie, czego mogę od siebie i innych oczekiwać, spodziewać się, co mogę w sobie realizować. Jeśli bowiem jestem tylko zwierzęciem reagującym na bodźce biologiczne swojego ciała i hormonów (freudyzm) albo tylko piłeczką odbijającą bodźce otoczenia (behawioryzm), to znaczy, że jestem zdeterminowany, wobec czego nie mogę i nie potrafię tych uwarunkowań biologiczno-społecznych żadną miarą przekroczyć.

Pytanie więc o ludzką zdolność do przekraczania siebie zakłada integralną, czyli całościową, holistyczną wizję człowieka jako istoty cielesno-duchowej, wyposażonej w swoim osobowym istnieniu w zdolność myślenia, miłości, wolności, twórczości, transcendencji. W każdym człowieku jest substancjalna jedność złożenia – ciało i duch. Stąd i potrzeby, i możliwości tkwią w obu tych płaszczyznach.

Począwszy od starożytności aż do dzisiejszych czasów wielu filozofów² i psychologów³ starało się zgłębić albo przynajmniej przybliżyć tajemnicę tej złożo-

² Por. A. Bronk, *Zrozumieć świat współczesny*, Lublin 1998; A. Krąpiec, *Osoba ludzka i błędy w jej rozumieniu*, w: *Błąd antropologiczny*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Lublin 2003.

³ *Człowiek pytanie otwarte*, red. K. Popielski, Lublin 1987; W. Łukaszewski, *Wielkie pytania psychologii*, Gdańsk 2003.

ności człowieka, jego natury, celu, sensu życia. Powtarzało tę prawdę o człowieku jako jedności złożenia wbrew wszelkim monizmom (tylko materia – monizm materialistyczny, tylko duch – monizm idealistyczny) wielu myślicieli. Przytoczę kilka wypowiedzi. Arystoteles: „Jeśli istnieją nauki i sztuki zajmujące się ciałem, mianowicie medycyna i gimnastyka, to jasne że i w stosunku do duszy i jej doskonałości istnieje jakaś troska i sztuka, którą możemy opanować”⁴; Tomasz z Akwinu: „Człowiek jest złożony z natury duchowej i cielesnej. Jest jakby na granicy dwu światów”⁵. Roman Ingarden: „Człowiek istnieje na granicy dwu istot różnych, z których tylko jedna zdaje się stanowić człowieczeństwo, a druga niestety, jakby więcej realna niż pierwsza, pochodzi z jego zwierzęcości i warunkuje tamtą”⁶. Błażej Pascal: „Człowiek jest trzecią najwęższą w przyrodzie, ale trzecią myślącą”⁷. Jan Paweł II: „Człowiek będąc stworzeniem, doświadcza z jednej strony wielorakich ograniczeń, z drugiej strony czuje się nieograniczony w swoich pragnieniach i powołany do wyższego życia”⁸.

2. TEORIA TRANSGRESJI JÓZEFA KOZIELECKIEGO

Dwie główne wizje rozwoju psychicznego człowieka określane są jako: model reaktywny i model transgresyjny albo w innej terminologii zewnątrzsterowny” i „wewnątrzsterowny”⁹.

Przedstawicielami tego pierwszego poglądu są głównie Zygmunt Freud¹⁰ i Burrhus Skinner¹¹, drugiego Viktor Frankl¹² i Józef Kozielecki.

Twórca tzw. teorii reaktywnej, Zygmunt Freud, uważał, że człowiek jest zdeterminowany w swoim rozwoju i w swoich działaniach przez biologiczne determinizmy popędowe.

⁴ Arystoteles, *Zachęta do filozofii*, Warszawa 1998, s. 13.

⁵ Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, Kraków, t. 2, s. 68.

⁶ R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Kraków 1972, s. 18.

⁷ B. Pascal, *Myśli*, Warszawa 1958, s. 144.

⁸ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 42.

⁹ Por. W. Szewczyk, *Trzecia siła w psychologii*, „Znak” 221(1973), s. 949-953; tenże, *O tożsamości osobowej, czyli jak być sobą wśród ruchomych piasków*, w: *Człowiek przelomu tysiącleci*, red. J. Makselon, Kraków 2000, s. 39-47.

¹⁰ Najbardziej znane prace Z. Freuda: *Psychopatologia życia codziennego*, tłum. L. Jekels, H. Ivánka, W. Szewczuk, Warszawa 1987; *Poza zasadą przyjemności*, tłum. J. Propkopiuk, Warszawa 1994; *Wstęp do psychoanalizy*, K. Kempnerówna i W. Zaniewicki, Warszawa 1997; *Przyszłość pewnego złudzenia*, w: tenże, *Człowiek, religia, kultura*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1967.

¹¹ Swoje poglądy najpełniej wyraził w książce, której sam tytuł jest wymowny: *Poza wolnością i godnością*, tłum. W. Szelenberger, Warszawa 1978.

¹² Najważniejsze prace V.E. Frankla: *Homo patiens*, tłum. R. Czernecki, J. Morawski, Warszawa 1971; *Psychoterapia dla każdego*, tłum. E. Misiólek, Warszawa 1978; *Nieuświadomiony Bóg*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1978.

– Psychika składa się ze sfery świadomości i podświadomości, przy czym to, co podświadome, tworzy się głównie w okresie dzieciństwa z treści nieakceptowanych na poziomie świadomym, czyli zepchniętych (represja).

– W strukturze osobowości wyróżniał trzy warstwy: *id* – pierwotne, silne popędy, instynkty. *Id* kieruje się zasadą przyjemności, dążeniem do automatycznego zaspokajania potrzeb, głównie biologicznych. Popycha człowieka, wręcz determinuje do zaspokajania potrzeb wbrew dobru innych, a nawet samej jednostki. Drugą warstwą psychiki obok sfery popędowej *id* jest *ego* – sfera rozsądku, liczenia się z otoczeniem i jego wymogami. *Ego* – kieruje się zasadą realności (poczucia rzeczywistości). Ponad tymi dwoma istnieje w osobowości człowieka jeszcze instancja nadrzędna, zwana przez Freuda *superego*, na które składają się zinternalizowane, szczególnie w dzieciństwie, reguły postępowania i normy moralne. *Superego* kieruje się zasadą powinności.

– Według Freuda naturą psychiki jest ustawiczna walka i konflikt. Jest to konflikt najpierw wewnątrz struktury osobowości: pomiędzy *id-ego-superego* (zasadami, przyjemności, realności [rozsądku] i powinności), drugi konflikt rozgrywa się pomiędzy instynktem życia (*eros*) a instynktem śmierci (*thanatos*), a trzeci poziom konfliktu obejmuje relacje pomiędzy jednostką a kulturą. Zdaniem Freuda, zasady społeczne i moralne krępują jednostkę¹³. Według Freudowskiej koncepcji człowiek jest więc zdeterminowany przez popędy biologiczne, z instynktem seksualnym na czele, i przez podświadomość, w której tkwią urazy i kompleksy.

Chociaż z zupełnie innych założeń wyszli twórcy kierunku zwanego behawioryzmem¹⁴ (od *behaviour* – zachowanie), to jednak stworzony przez nich model człowieka jest również zdeterminowany, z tym że nie poprzez naciski biologiczne, popędowe jak w psychoanalizie, ale przez bodźce otoczenia. Według twórców tego kierunku psychika (w tym i świadomość, i podświadomość) nie istnieje albo jest niepoznawalna. Nauka może opisywać i analizować tylko zachowania, czyli reakcje na bodźce. Działanie człowieka jest całkowicie zdeterminowane przez bodźce otoczenia naturalnego i społecznego. Całe środowisko jest systemem bodźców – S1, S2, S3..., a zachowanie funkcją tych bodźców i organizmu, co wyraża wzór $R = f(S \times O)$ ¹⁵.

Celem obecnego artykułu będzie próba ukazania w krótkim zarysie najważniejszych twierdzeń transgresyjnej koncepcji człowieka, której autorem jest prof. Józef Koziński¹⁶.

¹³ Por. *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2: *Psychologia ogólna*, red. J. Strelau, Gdańsk 2000, s. 603-617; W. Szewczyk, *Rozumieć siebie i innych*, Tarnów 1998, s. 28; Z. Freud, *Kultura jako źródło cierpień*, w: tenże, *Człowiek, religia, kultura*, dz. cyt., s. 147-233.

¹⁴ Por. P. Zimbardo, F. Ruch, *Psychologia i życie*, tłum. J. Radzicki, Warszawa 1994, s. 499-509.

¹⁵ Por. J. Strelau, *Psychologia*, dz. cyt., t. 1, s. 42-43.

¹⁶ J. Koziński urodził się w 1936 r. w Wilnie. Jest emerytowanym profesorem na Wydziale

Krytycznie ocenia on zarówno psychoanalityczną, jak i behawiorystyczną teorię, zarzucając im redukcjonizm – sprowadzenie człowieka do poziomu automatu psychicznego reagującego na bodźce, biologiczne lub społeczne, z zagubieniem ludzkiej autonomii, wolnej woli, zdolności przekraczania siebie i kierowania biegiem swojego rozwoju. Jako alternatywę dla modelu reaktywnego J. Kozielecki proponuje swój model transgresyjny.

3. POJĘCIE I RODZAJE TRANSGRESJI

Etymologicznie *transgressio* z języka łacińskiego oznacza ‘przekraczanie siebie’, *transgredo* – ‘przekraczam’. Termin transgresja używany jest w wielu naukach w biologicznej teorii dziedziczenia, gdzie oznacza przekraczanie przez mieszańce cech organizmów rodzicielskich. Występuje również w geografii i geologii: transgresja morza oznacza wylewanie wody poza jego granice. W ostatnich dziesięcioleciach termin ten został przeniesiony do nauk psychologicznych oraz społecznych, w których dotąd nie został jednoznacznie zdefiniowany; ciągle stanowi pojęcie nieostre¹⁷.

Kozielecki podaje kilka opisowych definicji tego, co rozumie przez „transgresję”. Jest to zdolność przekraczania siebie, wychodzenia „poza siebie”¹⁸. Inaczej „celem transgresji (działań transgresyjnych) jest wychodzenie poza to, czym jednostka jest i co posiada. Intencją transgresji jest przekraczanie dotychczasowych granic podmiotu [...], który dąży do opanowania przyrody, wprowadza innowacje techniczne i podejmuje próby samorozwoju”¹⁹. Celem działań transgresyjnych jest również przełamywanie dotychczasowych granic osiągnięć i tworzenie lub asymilacja nowych wartości. Działania transgresyjne są złożone i innowacyjne. Transgresjami będą „wszystkie działania człowieka i akty psychiczne, które przekraczają granice dotychczasowych możliwości człowieka,

Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, autorem wielu oryginalnych prac naukowych tłumaczonych na wiele języków. Do najważniejszych należą: *Zagadnienia psychologii myślenia*, Warszawa 1968; *Rozwiązywanie problemów*, Warszawa 1969; *Konflikt, teoria gier i psychologia*, Warszawa 1970; *Strategia psychologiczna*, Warszawa 1973; *Psychologiczna teoria decyzji*, Warszawa 1977; *Godność człowieka*, Warszawa 1977; *Psychologiczna teoria samowiedzy*, Warszawa 1981; *Działania transgresyjne: Przekraczanie granic samego siebie*, „Przegląd Psychologiczny” 3(1983), s. 506-517; *Potrzeba hubrystyczna a działanie transgresyjne*, „Przegląd Psychologiczny” 2(1984), s. 321-336; *Koncepcja transgresyjna człowieka*, Warszawa 1987; *O człowieku wielowymiarowym*, Warszawa 1988; *Z Bogiem albo bez Boga*, Warszawa 1991; *Podejmowanie decyzji. Myślenie i rozwiązywanie problemów*, w: *Psychologia ogólna*, red. T. Tomaszewski, t. I, Warszawa 1995; *Transgresja i kultura*, Warszawa 1997; *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1998; *Humanistyka przełomu wieków*, Warszawa 1999; *Psychotransgresjonizm*, Warszawa 2001.

¹⁷ J. Kozielecki, *Psychotransgresjonizm*, dz. cyt., s. 18.

¹⁸ Tamże, s. 18.

¹⁹ J. Kozielecki, *Koncepcja transgresyjna człowieka*, dz. cyt., s. 44.

jego osiągnięć materialnych, symbolicznych, społecznych i które tworzą nowe formy i nowe struktury wzbogacające świat wartości”²⁰. Opisując specyfikę działań transgresyjnych, Kozielecki odróżnia je od działań tzw. ochronnych (zachowawczych). Te ostatnie kierują się zasadami homeostazy i zaspokajania podstawowych potrzeb biologicznych i psychicznych; natomiast działania transgresyjne są działaniami typu „poza” – poza aktualne potrzeby i poza zachowanie *status quo*²¹. Stąd motywacja ludzkich działań może być motywacją homeostatyczną (motywacja redukcji napięcia – nasycenia) i motywacją heterostatyczną (motywacja wzrostu i rozwoju).

Zdolności transgresyjne są bardzo różnorodne. Analizowany autor wyróżnia cztery poziomy (światy) transgresji; stwierdzając, że prowadzące do niej działania transgresyjne tworzą „przestrzeń czterowymiarową”²².

– „Ku rzeczom” – skierowane na świat fizyczny i jego opanowanie: terytorialne, produkcyjne, techniczne. Czyn mitycznego Dedala próbującego śmiało wznieść się ponad ziemię jest typowym przykładem transgresji ku rzeczom. Ludzie podejmują transgresje w sposób naturalny, aby nie tylko zabezpieczyć swoje potrzeby życiowe, ale potwierdzić lub podnieść poczucie własnej wartości.

– „Ku ludziom” – skierowane do ludzi, po to aby im pomagać (transgresje altruistyczne), jednoczyć się (transgresje wspólnotowe), kierować innymi (transgresje władcze). Tego typu transgresja wyraża się głównie w realizowaniu miłości i wolności. Przez miłość, która jest naturalną, głęboko egzystencjalną potrzebą, człowiek przekracza zamknięcie swojego ja ku potrzebom innych osób²³. Realizacja własnych wyborów, zwłaszcza trudnych, jest formą transgresji w zakresie wolności. Wolność indywidualna to potencjalna transgresja a potencjalne próby rozszerzenia indywidualnej wolności nazywa Kozielecki „transgresją emancypacyjną”²⁴. Spełnia się w podwójnej formie jako „wolność od”, ale szczególnie jako „wolność do”.

– „Ku symbolom” – wyrażają się w twórczości intelektualnej – naukowej, artystycznej; w rozwoju filozofii i religii. Dzięki transgresjom symbolicznym tworzy się nauka i sztuka²⁵, konstruowane są teorie naukowe, tworzone mity, wytwory literackie, komponowane dzieła muzyczne i artystyczne; słowem poprzez transgresje „ku symbolom” rozwija się kultura duchowa człowieka, jego religijność.

²⁰ Tamże, s. 47.

²¹ Por. J. Kozielecki, *Działania transgresyjne. Przekraczanie granic samego siebie*, „Przegląd Psychologiczny” 3(1983), s. 506-508.

²² Tenże, *Koncepcja transgresyjna*, dz. cyt., s. 50-52.

²³ Tenże, *Psychotransgracjonizm*, dz. cyt., s. 78-81. Por. W. Szewczyk, *Człowiek nie może żyć bez miłości*, w: *Świat ludzkich uczuć*, red. W. Szewczyk, Tarnów 1997.

²⁴ J. Kozielecki, *Koncepcja transgresyjna*, dz. cyt., s. 73.

²⁵ Tenże, *Transgresja i kultura*, dz. cyt., s. 170.

– „Ku sobie” – transgresja nazywana samorozwojem albo autotransgresją, tworzeniem siebie, swojego charakteru. Dzięki tym transgresjom człowiek podejmuje nie tylko działania zmierzające do zmiany świata, ale również dąży do zmiany samego siebie, stara się rozszerzyć poznanie siebie, wzmocnić wolę, kontrolować swoje stany emocjonalne, rozwijać i uszlachetniać swój charakter²⁶. Droga i sposobami przejawiania autotransgresji są m.in.: samopoznanie, medytacja, przeżycia religijne²⁷.

Te cztery rodzaje transgresji nazwał Koziński skrótowo „ku rzeczom” – transgresja naturalna, „ku ludziom” – społeczna; „ku symbolom” – symboliczno-religijna oraz „ku sobie” – jako autotransgresja.

Zdaniem omawianego badacza, wysiłek przekraczania siebie jest wymogiem prawdziwego człowieczeństwa, wyrazem zdrowia psychicznego, szansą rozwoju i satysfakcji życiowej. Transgresja odgrywa doniosłą rolę w kształtowaniu osobowości, jest osobowościotwórcza. Każde wyjście „poza”, każda transgresja pozytywna prowadząca do zrealizowania wyznaczonego celu jest krokiem rozwojowym.

4. ASPEKTY PRAKTYCZNE (PEDAGOGICZNO-TERAPEUTYCZNE) TEORII TRANSGRESJI

Wartość każdej teorii sprawdza się w jej zastosowaniach. Zdaniem zarówno samego Kozińskiego, jak też jego zwolenników, teoria transgresji może być przydatna do lepszego rozumienia wychowania i samowychowania, psychoterapii, rozwoju duchowego i transcendencji religijnej.

Transgresja w wychowaniu i samowychowaniu

Celem wszelkich działań wychowawczych jest stymulowanie wielostronnego rozwoju osobowości regulującej działania człowieka. Chodzi o takie działania, które uzdalniają osobę nie tylko do tego, żeby potrafiła dostosowywać się do otaczającego świata, ale aby potrafiła otoczenie i siebie zmieniać, modyfikować, ulepszać. Kluczową rolę w tym edukacyjnym procesie odgrywa świadomy wysiłek poznawczy i dążeniowy, czyli świadoma i silna wola. Wola to zdolność władania sobą. Zawiera trzy składniki: zdolność do wysiłku – „chęć” (potrafię „tak”), zdolność powściągnięcia (potrafię „nie”), zdolność wyboru-decyzji oraz jej realizacji. Kształcenie transgresyjne nie wprowadza rewolucji do systemu edukacyjnego. Nawiązuje ono do najlepszych tradycji oświatowych, np. harcerstwu chodzi nie tylko o dostarczanie wiedzy, ale o pomaganie w dążeniu do dobra osobistego i społecznego.

²⁶ J. Koziński, *Działania transgresyjne. Przekraczanie granic samego siebie*, art. cyt., s. 50.

²⁷ Tenże, *Z Bogiem albo bez Boga*, dz. cyt. s. 14-15.

* Transgresja a psychoterapia

Celem psychoterapii jest udzielanie pomocy przy użyciu słowa, prowadzenie rozmów mających pomóc osobie (pacjentowi, klientowi) w radzeniu sobie z problemami życia: zaburzeniami nerwicowymi, konfliktami, kryzysami²⁸. Terapia transgresyjna zmierza nie tyle do usunięcia objawów czy rozwiązania trudnego problemu życiowego klienta, ile raczej do rozwoju poprzez kształtowanie: poczucia samodzielności, odpowiedzialności, zdolności do przekraczania granic, trwałości, poczucia tożsamości. Terapeuta mobilizuje klienta do wysiłku, przekonuje, że potrafi, że jest w stanie, że zdolny jest wyjść „poza” uwarunkowania biologiczne i społeczne.

* Transgresja w rozwoju duchowym

Maria Grzywak-Kaczyńska, prof. KUL (w latach 1959-1971) napisała książkę o bardzo prostym i głębokim tytule *Trud rozwoju*²⁹. Zawarte tam myśli korespondują z tym, co proponuje Kozielecki.

„Tylko człowiek – pisała prof. M. Kaczyńska – rozwija się psychicznie jednostkowo, w przeciwieństwie do świata zwierząt, który rozwija się gatunkowo”³⁰. „A rozwijać się to znaczy – przekraczać obecny stan psychiczny”³¹.

* Transgresja a transcendentja religijna

W 1991 roku Kozielecki niespodziewanie opublikował książkę z pogranicza psychologii i religii pod tytułem *Z Bogiem czy bez Boga*. Wszystkie wcześniejsze jego prace, dotyczące myślenia, rozwiązywania problemów, strategii gier, podejmowania decyzji, oparte były na ścisłych badaniach empirycznych. Już we wprowadzeniu do wspomnianej książki autor pisze, że „nawet agnostycy i ateści, którzy świadomie wybrali życie bez Boga, na ogół nie mogą przejść obojętnie wobec spraw wiary”³². Psycholog jako uczoney nie stawia sobie pytania, czy Bóg istnieje, ale „interesuje się tym, że Bóg jest ważny dla ludzi”³³. Kozielecki analizuje różne motywy wiary (lęk przed śmiercią i pragnienie nieśmiertelności, potrzebę dopełnienia własnej wartości, potrzeby odpowiedzi na najważniejsze pytania, potrzebę sensu życia), ale stwierdza, że to jeszcze za mało. „Religia to niezmiennik natury ludzkiej”³⁴, „każdy normalny, zdrowy człowiek przynajmniej

²⁸ Por. W. Dryden, J. Mytton, *Four approaches to counseling and psychotherapy*, Londyn 1999; H. Clinebell, *Basic types of pastoral care and counseling*, Nashville 1987; *Psychoterapia. Szkoły techniki i specyficzne problemy*, red. L. Grzesiuk, Warszawa 1994; W. Szewczyk, *Poradnictwo-osobowy kontakt pomocny*, „Homo Dei” 1(1999), s. 52-52; C. Czabała, *Czynniki leczące w psychoterapii*, Warszawa 1997; W. Okła, *Poradnictwo terapeutyczne*, Lublin 2013.

²⁹ M. Grzywak-Kaczyńska, *Trud rozwoju*, Warszawa 1988.

³⁰ Tamże, s. 15.

³¹ Tamże, s. 18.

³² J. Kozelecki, *Z Bogiem czy bez Boga*, Warszawa 1991.

³³ Tamże, s. 7.

³⁴ Tamże, s. 45.

raz w życiu staje przed dylematem egzystencjalnym: z Bogiem czy bez Boga”³⁵. Dylemat ten nazywa autor „dylematem alfa”, zawiera składniki psychologiczne, filozoficzne, transcendentalne, jest „odwiecznym ćwiczeniem w rozwoju osobowości i wyrażeniu wolnej woli [...] ma «charakter uniwersalny»”³⁶. Kozielecki dostrzega ścisły związek pomiędzy sensem życia i religijną transcendencją i jako bystry obserwator przemian w dzisiejszym świecie stwierdza, że „współczesnemu” człowiekowi bardziej potrzebna jest nowa etyka niż nowa technika³⁷. Aby podejmować i wypełniać zadania życiowe, człowiek wielokrotnie musi przekraczać siebie, czyli dokonywać w sobie wysiłku osobowej transgresji³⁸.

SUMMARY

The development of a man, both the biological but also mental and spiritual one is accomplished via the impact of genetic, environmental factors, and self-activeness. It is mainly the third of the mentioned factors that determines the direction and the quality of development. However, a question arises – to what extent man can guide himself and go beyond himself, that is overcome biological conditioning and social pressure.

According to Professor Józef Kozielecki's theory, going beyond oneself, that is transgression, is possible. The Author singles out four levels of transgression: the objective one – towards things, the social one – towards people, the symbolic and religious one – towards symbols and the self-developmental one – towards oneself.

The transgression theory has its practical applications with reference to upbringing, self-upbringing, psychotherapy, spiritual development and religious transcendence.

Keywords

psychological development, going beyond oneself, integral vision of man, psychoanalysis, behaviorism

³⁵ Tamże, s. 47.

³⁶ Tamże, s. 55.

³⁷ Tenże, *Godność człowieka*, Warszawa 1977, s. 8.

³⁸ Wielokrotnie przytaczanym przykładem zdolności i potrzeby przekraczania siebie są słowa J. Pawła II skierowane do polskiej młodzieży w czasie III pielgrzymki do Polski, dnia 12 czerwca 1987 r. na Westerplatte „Mówi się słusznie o prawach człowieka. Podkreśla się zwłaszcza w naszej epoce znaczenie tych praw. Nie można jednak zapominać, że prawa człowieka są po to, ażeby każdy miał przestrzeń potrzebną do spełnienia swoich zadań i powinności. Ażeby w ten sposób mógł się rozwijać. Mógł stawać się bardziej człowiekiem [...] Każdy z Was, młodzi przyjaciele, znajduje w życiu jakieś swoje «Westerplatte». Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakiś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można «zdezzererować». Wreszcie jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba «utrzymać» i «obronić», tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak. Obronić – dla siebie i dla innych” – Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia. Homilie*, Kraków 2005, s. 481.

BIBLIOGRAFIA

- Arystoteles, *Zachęta do filozofii*, tłum. K. Leśniak, Warszawa 1998.
- Bronk A., *Zrozumieć świat współczesny*, Lublin 1998.
- Clinebell H., *Basic types of pastoral care and counseling*, Nashville 1987.
- Czabała C., *Czynniki leczące w psychoterapii*, Warszawa 1997.
- Człowiek pytanie otwarte*, red. K. Popielski, Lublin 1987.
- Dryden W., Mytton J., *Four approaches to counseling and psychotherapy*, London 1999.
- Frankl V.E., *Homo patiens*, tłum. R. Czernecki, J. Morawski, Warszawa 1971.
- Frankl V.E., *Nieuświadomiony Bóg*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1978.
- Frankl V.E., *Psychoterapia dla każdego*, tłum. E. Misiołek, Warszawa 1978.
- Freud Z., *Kultura jako źródło cierpienia*, w: tenże, *Człowiek, religia, kultura*, Warszawa 1967, s. 147-233.
- Freud Z., *Poza zasadą przyjemności*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1994.
- Freud Z., *Przyszłość pewnego złudzenia*, w: tenże, *Człowiek, religia, kultura*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1967.
- Freud Z., *Psychopatologia życia codziennego*, tłum. L. Jekels, H. Ivánka, W. Szewczuk, Warszawa 1987.
- Freud Z., *Wstęp do psychoanalizy*, tłum. S. Kempnerówna, W. Zaniewicki, Warszawa 1997.
- Grzywak-Kaczyńska M., *Trud rozwoju*, Warszawa 1988.
- Ingarden R., *Książeczka o człowieku*, Kraków 1972.
- Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia. Homilie*, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994.
- Kozielecki J., *Działania transgresyjne. Przekraczanie granic samego siebie*, „Przegląd Psychologiczny” 3(1983), s. 506-517.
- Kozielecki J., *Godność człowieka*, Warszawa 1977.
- Kozielecki J., *Humanistyka przełomu wieków*, Warszawa 1999.
- Kozielecki J., *Koncepcja transgresyjna człowieka*, Warszawa 1987.
- Kozielecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1998.
- Kozielecki J., *Konflikt, teoria gier i psychologia*, Warszawa 1970.
- Kozielecki J., *O człowieku wielowymiarowym*, Warszawa 1988.
- Kozielecki J., *Podejmowanie decyzji. Myślenie i rozwiązywanie problemów*, w: *Psychologia ogólna*, t. I, red. T. Tomaszewski, Warszawa 1995, s. 534-566.

- Kozielecki J., *Potrzeba hubrystyczna a działanie transgresyjne*, „Przegląd Psychologiczny” 2(1984), s. 321-336.
- Kozielecki J., *Psychologiczna teoria decyzji*, Warszawa 1977.
- Kozielecki J., *Psychologiczna teoria samowiedzy*, Warszawa 1981.
- Kozielecki J., *Psychotransgresjonizm*, Warszawa 2001.
- Kozielecki J., *Rozwiązywanie problemów*, Warszawa 1969.
- Kozielecki J., *Strategia psychologiczna*, Warszawa 1973.
- Kozielecki J., *Transgresja i kultura*, Warszawa 1997.
- Kozielecki J., *Z Bogiem albo bez Boga*, Warszawa 1991.
- Kozielecki J., *Zagadnienia psychologii myślenia*, Warszawa 1968.
- Krapiec A., *Osoba ludzka i błędy w jej rozumieniu*, w: *Błąd antropologiczny*, red. A. Maryniarczyk, K. Stepień, Lublin 2003.
- Łukaszewski W., *Wielkie pytania psychologii*, Gdańsk 2003.
- Okła W., *Poradnictwo terapeutyczne*, Lublin 2013.
- Pascal B., *Myśli*, Warszawa 1958.
- Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2: *Psychologia ogólna*, red. J. Strelau, Gdańsk 2000, s. 603-617.
- Psychoterapia. Szkoły techniki i specyficzne problemy*, red. L. Grzesiuk, Warszawa 1994.
- Szewczyk W., *Rozumieć siebie i innych*, Tarnów 1998.
- Szewczyk W., *Człowiek nie może żyć bez miłości*, w: *Świat ludzkich uczuć*, red. W. Szewczyk, Tarnów 1997.
- Szewczyk W., *O tożsamości osobowej, czyli jak być sobą wśród ruchomych piasków*, w: *Człowiek przełomu tysiącleci*, red. J. Makselon, Kraków 2000, s. 39-47.
- Szewczyk W., *Poradnictwo – osobowy kontakt pomocny*, „Homo Dei” 1(1999), s. 52-62.
- Szewczyk W., *Trzecia siła w psychologii*, „Znak” 221(1973), s. 949-953.
- Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, Kraków, t. 2, s. 68.
- Zimbardo P., Ruch F., *Psychologia i życie*, tłum. J. Radzicki, Warszawa 1994, s. 499-509.